

Guzewicz, Wojciech

"Głos Katolicki" (1993-2010) : powstanie - redakcja - charakterystyka

Studia Teologiczne 29, 369-378

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH GUZEWICZ

„GŁOS KATOLICKI”(1993-2010). POWSTANIE – REDAKCJA – CHARAKTERYSTYKA

Rynek prasowy w Polsce rozwija się bardzo prężnie. Znajdujemy na nim pisma codzienne, tygodniki, miesięczniki, kwartalniki i roczniki. Rodzaje pism wyodrębnia się nie tylko na podstawie kryteriów częstotliwości ukazywania się, ale także np. kryterium zasięgu (prasa międzynarodowa, ogólnokrajowa, regionalna, lokalna, zakładowa), wydawcy-dysponenta (rządowa, partyjna, niezależna itp.), ideologii (konserwatywna, liberalna, socjalistyczna itp.), tematyki (ekonomiczna, kulturalno-społeczna, sportowa, filmowa itp.), adresata (kobieca, młodzieżowa itp.), poziomu (elitar-na, popularna, bulwarowa itp.), funkcji społecznej (informacyjna, publicy-styczna, rozrywkowa, ogłoszeniowa itp.) itd.

Biorąc pod uwagę kryterium tematyczne, a następnie wyznaniowe, wyodrębnić możemy tutaj pisma katolickie, wśród których największą grupą stanowią pisma diecezjalne. Jednakże aby dane pismo mogło być uznane za katolickie, potrzebna jest zgoda odpowiednich władz kościelnych. Wyraźnie mówi o tym kanon 216. *Kodeksu Prawa Kanonicznego* – „Wszyscy wierni, którzy uczestniczą w misji Kościoła, mają prawo, by przez własne inicjatywy, każdy zgodnie ze swoim stanem i pozycją, popierali lub podtrzymywali apostołską działalność. Żadna jednak inicjatywa nie może sobie przypisywać miana katolickiej, jeśli nie otrzyma zgody kompetentnej władzy kościelnej”¹.

Takim pismem katolickim funkcjonującym na terenie diecezji łomżyńskiej jest niewątpliwie tygodnik „Głos Katolicki”. Odgrywa on kluczową rolę w formacji wiernych na tych terenach oraz w informowaniu o życiu diecezji łomżyńskiej, w tym o jej licznych inicjatywach duszpasterskich. Celem artykułu będzie przedstawienie początku, redakcji, wydawcy, formuły wydawniczej oraz szaty graficznej i układu typograficznego „Głosu

¹ *Kodeks Prawa Kanonicznego* 1983, kan. 216, http://www.katolicki.net/ftp/kodeks_prawa_kanonicznego.pdf, z dn. 05.03.2010 r.

Katolickiego” w latach 1993-2010. Do tej pory temat ten nie budził szerszego zainteresowania badaczy.

W pracy oparto się głównie o źródła archiwalne i prasowe (przeanalizowano wszystkie numery pisma z lat 1993-2010, co stanowiło łącznie ok. 1000 egzemplarzy). Uzupełnieniem bazy źródłowej stały się strony internetowe oraz opracowania. Zaczerpnięto z nich zwłaszcza informacje dotyczące przeszłości oraz struktur, organizacji i funkcjonowania diecezji łomżyńskiej.

* * *

Tygodnik diecezji łomżyńskiej „Głos Katolicki”, zgodnie z zarządzeniem biskupa łomżyńskiego Juliusza Paetza, zaczął się ukazywać od pierwszej niedzieli Adwentu 1993 r., tj. 28 listopada. W słowie pasterskim na powitanie tygodnika, inicjator dzieła tak przedstawiał cele i zadania pisma: „Pragniemy, aby „Głos Katolicki” był dla wielu przedłużeniem niedzielnej Służby Bożej, echem zasłyszanego i przeżytego w świątyni Słowa Bożego; aby był w naszym domu świadkiem wiary, a zarazem jej potwierdzeniem (...). W sprawach politycznych będzie zachowana pozytywna neutralność w myśl, że Kościół jest ponadpartyjny i nie identyfikuje się z żadną partią polityczną”². Jednocześnie na mocy postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Łomży z dnia 19 maja 1993 r. tygodnik został wpisany do sądowego rejestru dzienników i czasopism. Wydawcą pisma była Łomżyńska Kuria Diecezjalna, siedziba redakcji znajdowała się przy pl. Jana Pawła II nr 1 w Łomży, a drukiem zajmowała się Drukarnia Libra-Print z Łomży.

Pierwszym redaktorem naczelnym „Głosu Katolickiego” został ks. Jerzy Samsel (od 1 września 1993 do 15 kwietnia 1996 r.)³, a zastępcą redaktora

² J. PAETZ, *Słowo pasterskie na powitanie „Głosu Katolickiego” – tygodnika diecezji łomżyńskiej*, „Głos Katolicki” (dalej cyt. GK), 1/1993, s. 1.

³ Urodzony 31 V 1957 r. w Ostrowi Mazowieckiej, syn Mariana i Haliny z d. Lemańska. W latach. Studia seminaryjne odbył w latach 1978-1984. Święcenia kapłańskie przyjął 26 V 1984 r. z rąk bpa J. Paetza. Od 1 VII 1984 r. był wikariuszem w Czerwinie. W latach 1986-1996 pracował duszpastersko w Stanach Zjednoczonych, był m.in. dyrektorem szkoły im. ks. Piotra Skargi w Elizabeth. Po powrocie do rodzimej diecezji zajął się organizacją redakcji i wydawania tygodnika diecezjalnego „Głos Katolicki”. W latach 1996-1997 pracował duszpastersko w USA w diecezji Newark. Od 1 VII 1997 r. do 23 IX 2004 r. był dyrektorem administracyjnym w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Poza tym był m.in. członkiem komisji ds. ekonomicznych i budowlanych I Synodu Diecezji Łomżyńskiej (od 26 VI 1998 r.), członkiem diecezjalnej rady ekonomicznej (1997-2002), dyrektorem bibliotek seminaryjnej (2001-2004), wykładowcą w Studium Pastoralnym dla księży w Łomży (2003-2004). 13 XII 2000 r. obronił pracę doktorską z historii na Wydziale Humanistycznym w Katolic-

naczelnego ks. Jerzy Sikora (1993-1996). Skład redakcji tworzyli ponadto: ks. Jarosław Sokołowski jako redaktor (1995-1996), Anna Bartosiak (sekretariat), Barbara Karwowska (księgowość), Wiesława Czartoryska (korekta), Tadeusz Babel (1993-1994) i Marek Jadczyk (od 1994 r.) – skład komputerowy. Oprócz tego grona z tygodnikiem współpracowało wielu duchownych i świeckich, w tym m.in. bp Juliusz Paetz, bp. Tadeusz Zawistowski, ks. Witold Jemielity, ks. Jan Okuła, ks. Jan Augustynowicz, ks. Jan Sobotka, ks. Jan Sołowianiuk, ks. Ireneusz Borawski, ks. Andrzej Pogorzelski, ks. Jarosław Hrynaszkiewicz, Stanisław Pajka, Zdzisław Łączkowski, Antoni Kwacz, Adam Roslan, Zdzisław Szuba, Tadeusz Kowalewski.

Początkowo autorzy tekstów skupiali się na wydarzeniach typowo religijnych z życia Kościoła, świata, diecezji. Z czasem czasopismo przybrało charakter religijno-społeczny. Więcej uwagi kładziono na sprawy, którymi żyła diecezja. Pismo prezentowało materiały zarówno dla dorosłych, jak i dla młodzieży oraz dzieci. Stałymi działami w piśmie były wówczas: *Kącik liturgiczny*, *Wydarzenia*, *Nasza diecezja*, *Religia*, *Magazyn rodzinny*, *Kultura*, *Opinie*, *Program telewizyjny*, *Reklama*, *Głos dzieci*. Największą popularnością cieszyły się artykuły z życia diecezji oraz felietony „Zapisane w biegu” i „Co tam panie w polityce” – umieszczane zwykle na ostatniej stronie pisma⁴.

W pierwszych latach ukazywania się „Głos Katolicki” miał czarno-białą osnowę wizualną oraz nie najlepszą jakość papieru. Jedynie pierwsza i ostatnia strona wydania zawierała dodatkowo elementy koloru niebieskiego. Do tych składników należała winieta, która zawierała wypisany niebieskimi wersalikami tytuł, podtytuł „Tygodnik Diecezji Łomżyńskiej” – także majuskułą, lecz już koloru czarnego. Wykorzystywana czcionka była rodzaju szeryfowego – dwuelementowa. Pod zasadniczą częścią winiety znajdowały się kolejno od lewej: numer wydania, data ukazania się oraz cena. Na pierwszej stronie umieszczony był materiał ilustracyjny, wsparty partią tekstową. Widniały także zajawki odsyłające do konkretnych artykułów na kolejnych stronach. W piśmie zasadniczo przeważała publicystyka nad czystą informacją dziennikarską. Istniały pojedyncze strony o charakterze reklamowym, a także *stricte* rozrywkowym, np. w postaci krzyżówki

kim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Od 23 IX 2004 r. proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie i dziekan dekanatu Zambrów. Od 1 X 2008 r. wykładowca na UKSW w Warszawie. *Rocznik jubileuszowy diecezji łomżyńskiej 2009/2010*, red. T. Śliwowski, W. Białczak, J. Krupka, S. Gawryś, Łomża 2009, s. 793-794.

⁴ J. SAMSEL, *Kilka słów o ankiecie*, GK 47/1995, s. 14.

i zagadek. Dłuższe partie tekstu nie były uatrakcyjniane śródtytułami ani innymi zabiegami edytorskimi, które przerzedziłyby zwarte i siermiężne szpalty zapisanej treści. Do numerów załączony był również dodatek telewizyjny, niestanowiący jednak odrębnej struktury pisma, lecz będący jego integralną częścią. Świadczy o tym włączenie programu telewizyjnego do ogólnej numeracji całego tygodnika. „Głos Katolicki” liczył w tym czasie 16 stron, łamanych przeważnie na 4 kolumny; jego format można było określić jako tabloidowy.

Drugim redaktorem naczelnym „Głosu Katolickiego” został ks. Jerzy Sikora (od numeru 17 z 28 kwietnia 1996 r.)⁵. Jego zastępcą od 1 września 1996 r. biskup łomżyński mianował ks. Zbigniewa Jaroszewskiego. Odszedł z redakcji ks. Jarosław Sokołowski. Pozostały skład osobowy redakcji nie uległ większym zmianom.

W okresie redagowania pisma przez ks. Sikorę „Głos Katolicki” został podzielony na trzy duże działy: ewangelizacyjny (treść niedzielnych czytań wraz z komentarzem do Ewangelii), dział z życia diecezji (dużym powodzeniem cieszyły się relacje z odwiedzanych przez redaktorów parafii), dział społeczny (prezentowano wydarzenia z codziennego życia). Jednocześnie redakcja zaczęła organizować liczne konkursy dla dzieci i młodzieży z atrakcyjnymi nagrodami. Czynnie też włączyła się w akcje społeczne, np. w przygotowanie i prowadzenie „Marszu milczenia” w obronie dzieci nienarodzonych. Zwracano uwagę, by tygodnik nie był pisany językiem trudnym, lecz zrozumiałym, toteż starannie przygotowywano materiały, które w dużym procencie przedstawiały życie diecezji⁶.

Wydania „Głosu Katolickiego” z tego okresu różnią się od wcześniejszych ponadto tym, iż na ich stronach tytułowych i na odwrocie zastosowa-

⁵ Urodził się 25 V 1959 r. w Rajgrodzie. W latach 1980-1986 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk bpa Juliusza Paetza 31 V 1986 r. w Łomży. W diecezji łomżyńskiej pełnił m.in. funkcję korespondenta Katolickiej Agencji Informacyjnej, diecezjalnego duszpasterza środowisk twórczych, redaktora naczelnego „Łomżyńskich Wiadomości Diecezjalnych” (1993-1996). W 1998 r. inkardynował się do diecezji ełckiej. Pełni tutaj m.in. funkcję redaktora naczelnego „Martyrii” (od 1998 r.), wykładowcy w Wyższym Seminarium Duchownym w Ełku, diecezjalnego duszpasterza środowisk twórczych. 19 V 1999 r. obronił pracę doktorską na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jest też adiunktem w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. *Wyższe Seminarium Duchowne w Ełku. Historia, wykładowcy i ich publikacje w latach 1992-2005*, opr. W. Kalinowski, Ełk 2006, s. 228nn.

⁶ P. BEJGER, *Głos Katolicki*, http://www.niedziela.pl/artukul_w_niedzieli.php?doc=wsjubileusz&nr=29, z dn. 31 III 2011 r.

no kolor. Dodatkowo dwie pierwsze strony i ostatnie wykonane były z lepszego jakościowo papieru niż pozostałe, znajdujące się w środku. Winieta uległa również drobnej przemianie. W jej prawym górnym rogu umieszczono niewielki materiał ilustracyjny, przedstawiający kościół katedralny. Z kolei pod rysunkiem znalazł się podtytuł, który wcześniej mieścił się zaraz pod samym tytułem. Na pierwszej stronie umieszczono na kolorowej apli w czerwonej obwódce zajawki, odwołujące do artykułów wewnątrz tygodnika. Cechą charakterystyczną pisma było i to, iż teksty rozłożono na 3 kolumnach w skali całej struktury. Taki zabieg powodował wizualne uporządkowanie zawartości pisma; regularny podział każdej strony na 3 szpalty, czynił tekst znacznie bardziej przejrzystym niż w przypadku zastosowania różnej liczby kolumn.

„Głos Katolicki” docierał do wszystkich parafii diecezji łomżyńskiej. Kolportażem zajmowali się pracownicy ze stowarzyszenia „Civitas Christiana”, a następnie (od 1998 roku) redakcja już we własnym zakresie dostarczała pisma do parafii w każdym tygodniu. Średni nakład pisma wynosił wówczas 7 tys. egzemplarzy. Rozprowadzany był najpierw po 7000 zł, po denominacji złotego po 50 gr. za 1 egzemplarz we wszystkich parafiach diecezji łomżyńskiej, a w 2009 r., po 2,50 zł.

Od 1 czerwca 1997 r. bp łomżyński Stanisław Stefanek zdecydował, że „Głos Katolicki” będzie jedną z edycji tygodnika katolickiego „Niedziela”. Decyzję swoją motywował tym, iż we współpracy z ogólnopolskim tygodnikiem „Niedziela” Kościół łomżyński będzie mógł skuteczniej stawiać czoło cywilizacji konsumpcyjnej, laicyzacji społeczeństwa oraz jego dechrystianizacji. Możliwości redakcji w tym czasie nie wystarczały – zdaniem pasterza – do wypełnienia tego zadania⁷. Nowym redaktorem pisma został ks. Paweł Bejger⁸, a jego zastępcą – ks. Waldemar Grzeszczuk (do

⁷ „Niedziela” dla Łomży. Z Księdzem Biskupem Stanisławem Stefankiem – ordynariuszem diecezji łomżyńskiej – rozmawia ks. Ireneusz Skubiś, „Niedziela”, nr 22/1997, s. 3.

⁸ Urodzony 7 IV 1965 r. w Płocku, syn Józefa i Reginy z d. Sporczyk. Po odbyciu studiów seminaryjnych przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Zygmunta Kamińskiego 25 V 1991 r. w Płocku. Był m.in. wikariuszem w Krasnosielcu (od 24 VIII 1991 r.), Łomży – pw. Miłosierdzia Bożego (od 1 IX 1995 r.), diecezjalnym duszpasterzem środowisk twórczych w diecezji łomżyńskiej (od 1997 r.), korespondentem diecezjalnym KAI, członkiem Komisji Głównej i Przewodniczącym Komisji ds. Środków Przekazu I Synodu Diecezji Łomżyńskiej (1998-2005), wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży (od 2002 r.), proboszczem parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Łomży (od 2005 r.). W 2001 r. ukończył kurs na studium dziennikarskim w Toruniu. Zob. *Rocznik jubileuszowy diecezji łomżyńskiej 2009/2010*, s. 653.

końca czerwca 1999 r.). W okresie wydawania „Głosu Katolickiego” jako edycji „Niedzieli” z redakcją łomżyńską ściśle współpracował m.in. bp Stanisław Stefanek, ks. Jarosław Świderek, ks. Jan Okuła, Edyta Kowalska, Marianna Agnieszka Duda, Marta Anna Dacko, Beata Lipska oraz Tomasz Czyżewski.

W 1997 r., wraz z włączeniem pisma w strukturę „Niedzieli”, zmieniła się jego szata graficzna, format oraz layout pisma. Odtąd pismo posiadało formę broadsheetu. Powodowało to, że było nieporęczne i niewygodne przy przeglądaniu. Zawierało zaledwie 4 strony oznaczone numeracją rzymską (podkreślano odrębność załączonej wkładki od głównego grzbietu tygodnika i innych dodatków). Szata graficzna była bardzo uboga. Dominowała kolorystyka czarno-biała ze sporadycznym wykorzystaniem koloru niebieskiego, który służył do uwypuklenia nagłówków i ważniejszych partii tekstowych; był także stosowany w winiecie dodatku do wyróżnienia słów tytułu „Głos Katolicki”. Podtytuł znajdował się nieco niżej, na pasku zamkniętym w prostokąt, pisany tuszem czarnym. Z lewej strony tytułu i podtytułu logo: widok katedry wpisany w tarczę obróconą o 180 stopni. Poniżej podtytułu adres e-mailowy redakcji gazety, a jeszcze niżej, na pasku otwartym na całej szerokości gazety: numer, rok, miejsce wydania i data ukazania się (dolny pasek jest szerszy i koloru niebieskiego, górny czarnego i węższy). Każda strona zawierała 4 kolumny; mało było ilustracji w stosunku do powierzchni dodatku. Wyraźnie dominowały materiały o charakterze publicystycznym; znikoma liczba artykułów stricte informacyjnych w ujęciu dziennikarstwa prasowego, typu notatka czy wzmianka. Wkładka nie posiadała reklam. Zamieszczone publikacje pojedynczo zajmowały dużo miejsca, np. jeden artykuł – pół strony do półtora. Cechami charakterystycznymi publikowanych tekstów były w tym czasie stosunkowo długie tytuły, od 5 do 11 słów, oraz brak śródtytułów lub innych form wyróżniających, które „wpuściłyby więcej światła” do bloków kolumnowych, czyniąc je czytelniejszymi i atrakcyjniejszymi. Niewłaściwe operowanie światłem w kolumnach – np. przez brak zastosowania śródtytułów – czy w zasadzie czarno-biała grafika czyniły dane publikacje nieatrakcyjnymi z perspektywy współczesnego czytelnika.

Z końcem 2002 r. format wkładki zbliżony został do rozmiarów tabloidu, pierwsza i ostatnia oraz dwie środkowe strony były różnobarwne, reszta – czarno-biała; posiadał 8 stron numerowanych cyframi rzymskimi, w większości złamanych na 5 szpalt; wykorzystany papier był bardzo elastyczny i lekki, co świadczyło o jego słabej jakości. Winieta nie przypomi-

nała tej, gdy „Głos Katolicki” był samodzielnym organem prasowym. Po lewej stronie umieszczono obrazek – miniaturę przedstawiającą fasadę kościoła katedralnego w Łomży, zaś obok niego – tytuł dodatku, który wypisany został niebieską czcionką typu szeryfowego oraz minuskułą – oprócz liter inicjujących wyrazy. Zmieniony został także podtytuł na „Łomżyński dodatek do tygodnika katolickiego «Niedziela»”, który zamieszczono pod tytułem w ramce. We wkładce, w przeciwieństwie do samodzielnych numerów „Głosu Katolickiego”, nie zamieszczano programu telewizyjnego, reklam ani materiałów o charakterze rozrywkowym. Niepodzielnie dominowała w tym czasie publicystyka.

W okresie wydawania „Głosu Katolickiego” jako wkładki odpowiedzialnym za jego powstawanie z ramienia „Niedzieli” był najpierw ks. Paweł Zaborowski (1997-1998), a następnie Anna Bochenek (1998-2001), Małgorzata Knapik (2001-2004), Beata Przewoźnik (2004-2005) i Beata Włoga (od 2005 r. do końca ukazywania się „Głosu Katolickiego” jako edycji „Niedzieli”).

Decyzją biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka od 5 lutego 2006 r. tygodnik „Głos Katolicki” zaczął ukazywać się ponownie samodzielnie. Powrót do tej wersji biskup diecezji uzasadnił głównie sprawą spadku popytu na czasopismo w formie edycji „Niedzieli” – „Prowadzone przeze mnie liczne rozmowy z duszpasterzami diecezji pokazały jednak, że z roku na roku Księża mają coraz większe problemy ze sprzedażą nakładu *Niedzieli*”⁹. Funkcję redaktora naczelnego biskup łomżyński powierzył dotychczasowemu redaktorowi edycji „Głosu Katolickiego” – ks. Pawłowi Bejgerowi. Jego zastępcą został ks. Jarosław Świderek (2006-2007). Redakcja zatrudniała ponadto: Magdalenę Macko (redaktor), Annę Bartosiak (księgowość), Agnieszkę Chrostowską (korekta), Marka Jadczaka (skład komputerowy). Kolportażem prasy zajmowali się Andrzej Wszeborowski i Krzysztof Wiśniewicz, a reklamą – Marek Władysławowski. Ponadto z redakcją ściśle współpracowali Anna Sobocińska, Mariusz Rytel, Bartłomiej Leszczyński, Artur Piasecki i Tomasz Czyżewski. Nieco później do tej grupy dołączyli jeszcze Gabor Lörichy, Katarzyna Szudrawska i Monika Wądołowska.

Swoją nową sytuację i nowe zadania redakcja określała następująco: „Staramy się być zawsze tam, gdzie jesteśmy potrzebni i czujemy się potrzebni. Obserwujemy wydarzenia, które dzieją się wokół nas, rozmawiamy

⁹ I. SKUBIŚ, *Drodzy Czytelnicy „Niedzieli” wydawanej dla diecezji łomżyńskiej pt. „Głos Katolicki”*, GK nr 4/2006, s. 1.

z ludźmi, którzy mają jakiś wpływ na naszą codzienność. Czasami dotykamy bardzo drażliwych spraw, patologii, ludzkiej tragedii. Zorganizowaliśmy przez ten czas trzy sympozja na tematy medialne oraz próbowaliśmy zorganizować kurs dla korespondentów terenowych. Sprawowaliśmy patronat medialny nad konkursem Wiedzy Religijnej, byliśmy współorganizatorami Turnieju Piłkarskiego. Mamy patronat medialny nad Pierwszym Synodem Diecezjalnym¹⁰. Głównymi działami „Głosu Katolickiego” stały się rubryki: *Naszym zadaniem*, *Słowo Boże*, *Rozważania*, *Kościół*, *Region*, *Diecezja*, *Nasza rozmowa*, *Trudne sprawy*, *Porady*, *Sport*, *Kultura*, *Krzyżówka*. Przedostania strona (czasem także ostatnia) zarezerwowana była na reklamę lub ogłoszenia.

Swoje teksty w piśmie oprócz redaktorów oraz współpracowników umieszczali także bp. Stanisław Stefanek, bp. Tadeusz Bronakowski, ks. Jan Sołowianiuk, ks. Jan Okuła, ks. Radosław Kubeł, ks. Andrzej Miałchowski, ks. Marek Skierkowski, ks. Jan Krupka, ks. Marian Sobiech, ks. Sławomir Śledziewski, Krzysztof Sychowicz, Marian Piłka, Jan Szafraniec, Tadeusz Kowalewski, Konrad Miłoszewski.

Od momentu, kiedy „Głos Katolicki” stał się znowu tworem samodzielnym, stanął na znacznie wyższym poziomie edytorskim niż jego poprzednie wydania. Formatem A4 był zbliżony do tygodników opinii i składał się zasadniczo z 28 stron – z czego większość u swego spodu miała żywą paginę. Teksty przeważnie były rozłożone w trzech kolumnach, choć zdarzały się stroniczki z podziałem na dwie szpalty. Dominowały publikacje z gatunku publicystycznego. Znajdowały się także reklamy – cała ostatnia strona – oraz zawartość o charakterze relaksacyjno-ludycznym. Cała okładka była już kolorowa, z arkusza kredowego; wewnątrz zaś czasopisma – ze zwykłego papieru, ale o przyzwoitej gramaturze. Szata graficzna środkowych stron pisma opierała się na zastosowaniu różnych odcieni trzech barw, tj. czarnego, białego oraz zielonego. Wydania posiadały dodatek telewizyjny o odrębnej numeracji, w którym tylko okładka była różnobarwna. Winieta „Głosu Katolickiego” różniła się od poprzednich przede wszystkim kompozycją samego tytułu. Słowo „Głos” – napisane niebieską czcionką – było znacznie większe od drugiego członu tytułu oraz bardziej wyeksponowane w stosunku do niego; wyraz „Katolicki” został umiejętnie wkomponowany w pierwszy człon tytułu, sprawiając wrażenie, iż znajduje się w jego

¹⁰ P. BEJGER, *Edycja łomżyńska – „Głos Katolicki” w „Niedzieli”*, <http://www.niedziela.pl/artykul.php?id=110173306700009006>, z dn. 19 X 2010 r.

wnętrzu. Obok tych elementów po prawej stronie umieszczono miniaturę mapki diecezji łomżyńskiej. Pod spodem tytułu i materiału ilustracyjnego znajdował się podtytuł „Tygodnik Diecezji Łomżyńskiej”, z prawej jego strony: data oraz kolejny numer wydania. Te trzy elementy zapisane były białymi literami na chabrowym tle paska oddzielającego winiętę od reszty zawartości pierwszej strony.

Kolejna zmiana szaty graficznej pisma nastąpiła pod koniec stycznia 2007 r. Nowe wydania pisma różnią się od poprzednich głównie layoutem strony tytułowej, winiętą oraz liczbą stron. Na pierwszej stronie nad winiętą znalazły się zajawki do artykułów, wypisane białą czcionką na czerwonej apli. Z kolei sama winieta na chabrowym tle zawierała wyśrodkowany w stosunku do osi strony tytuł, z czego pierwszy jego człon był barwy niebieskiej, drugi zaś – białej; po lewej stronie znajdowała się miniaturowa owalna fotografia katedry łomżyńskiej, a po prawej – podtytuł, a pod nim z kolei data i numer wydania oraz cena. Z biegiem czasu pismo drukowano już na 32 stronach, podzielonych na dwie lub trzy szpalty. Tak jak w innych edycjach „Głosu Katolickiego” dominowały materiały publicystyczne, ale także stosunkowo sporo miejsca zajmowała rozbudowana informacja dziennikarska w postaci np. notatki, sprawozdania czy raportu; były elementy rozrywkowe oraz marketingowo-reklamowe. W dłuższych artykułach zastosowano wyróżnienia, śródtytuły lub wyrzucenia z tekstu. Metody te pozwoliły na wpuszczenie więcej światła do kolumn, uatrakcyjniając w ten sposób czytaną zawartość. Odpowiednie operowanie przestrzenią w publikacjach zwiększa ich walory wizualne.

* * *

Podsumowując historię „Głosu Katolickiego”, należy stwierdzić, iż – jak wiele przypadków w prasie religijnej – także i to czasopismo nie mogło pozostać obojętne na dynamicznie rozwijający się sektor prasowo-czytelniczy. Konieczność utrzymania poczytności oraz rozwój innych atrakcyjniejszych od prasy mediów wymogły na „Głosie Katolickim” liczne metamorfozy. Analiza dynamicznej ewolucji tego tygodnika, dokonana na podstawie wydanych do tej pory egzemplarzach z różnych okresów, sugeruje, że będzie on dalej rozwijał się w kierunku uatrakcyjniania swojej zawartości, wykorzystując do tego coraz to nowsze możliwości technologiczne.

**„GŁOS KATOLICKI” (1993-2010).
ORIGIN – REDACTION – CHARACTER**

SUMMARY

The article aims at presenting the origin, editors, publishers, publishing formula, graphic and typography design of The Catholic Voice, the Lomza Diocese magazine, which is published from 1993 on. Up till now this subject has not arisen any wider interest of scholars. Together with the Radio Nadzieja (The Hope), website: <http://www.kuria.lomza.pl/>, and Lomza Diocesan News, this magazine plays a key role in forming the believers, and informing them about the life of the Lomza Diocese, including its numerous pastoral initiatives.